

Tekst 27: [A. Labuda], *Delegacja kaszubska w Warszawie*, „Zrzesz Kaszëbskô”, nr 9 z 31 V 1933, s. 1.

Delegacja kaszubska w Warszawie.

Rząd Polski zapewnił delegację, że jest najzyczliwiej usposobiony względem Kaszubów i pociągnie do odpowiedzialności tych, którzy niewłaściwym postępowaniem rozgoryczają ludność kaszubską

Systematyczne konfiskowanie¹ „Zrzeszë Kaszëbszczi” przez miejscowe czynniki administracyjne pozwalało nam przypuszczać, że jest to robota celowa, mająca doprowadzić do upadku jedyne go zaledwie poczętego wydawnictwa kaszubskiego, aby przez to odebrać ludowi kaszubskiemu ostatnią możliwość szczerego wypowiedania swych myśli, bolączek i żalów – rzecz zrozumiała – nie zawsze dla pewnych jednostek – przyjemnych.

Pod naciskiem oburzonej na takie postępowanie odn[osnych] czynników, ludności kaszubskiej wobec wyraziciela Jej myśli, jakim jest „Zrzesz Kaszëbskô”, radny miasta Gdyni, p. Ignacy Szutenberg², wysłał na ręce prezesa Rady Ministrów, p. Jędrzejewicza³ telegram⁴, protestujący przeciw tego rodzaju szykanom, zapowiadając zarazem, że specjalna delegacja Kaszubów przedstawi Władzom centralnym krzywdy wyrządzane ludności kasz[ubskiej] przez niektóre jednostki, reprezentujące te władze na Kaszubach.

W skład delegacji, która wyruszyła do Warszawy w dniu 25 maja br. wchodził radny m. Gdyni p. Ignacy Szutenberg, reprezentujący ludność kaszubską m. Gdyni, p. redaktor Aleksander Labuda oraz dwaj współpracownicy „Zrzeszë”, będący obecnie na studiach w Warszawie, jako reprezentanci rzeszy czytelników oraz Kaszubów zrzeszonych.

W dniu 26 maja delegacja odbyła konferencję z szefem Wydziału Prasowego przy Prezydium Rady Ministrów, p. Świącickim, która miała charakter raczej informacyjny, na konferencji zaś odbytej następnego dnia, tj. w sobotę, 27 maja z naczelnikiem Wydziału Politycznego Minist[erstwa] Spr[aw] Wewnętrznych p. Myślenickim, przedstawiła delegacja postulaty ludności kaszubskiej, podkreślając szczególnie ataki pewnych odpowiedzialnych jednostek czy też grupy, na „Zrzesz Kaszëbską”.

Pan Naczelnik przyjął do wiadomości podane przez delegację fakty i wysuwane żądania i zaznaczając, że za pociągnięcia niektórych jednostek, chociaż zajmujących poważne

stanowiska urzędowe nie można winić Rządu, który dopiero po raz pierwszy, na podstawie złożonych przez delegację informacji, dowiaduje się o stanie faktycznym, panującym na Kaszubach, złożył w imieniu Rządu następujące oświadczenie:

Rząd Polski jest najżyczliwiej usposobiony względem Kaszubów i Jego szczególną troską jest dobro i zadowolenie ludności kaszubskiej. Wobec tego, te jednostki, które powodują niezadowolenie Kaszubów a przez to krzyżują najszczerze zamiary Rządu, bezwzględnie pociągnięte zostaną do odpowiedzialności [wytluszczenie w oryginale – D.Sz.].

* *

*

Z pełnym zadowoleniem przyjmujemy powyższe oświadczenie Rządu. Dowodzi to, że nie myliliśmy się, wierząc w dobrą wolę Rządu wzgl[ędem] Kaszub i słusznie przypisywaliśmy winę za obecny stan rzeczy na Kaszubach jedynie złej woli niektórych jednostek.

Z drugiej jednak strony nie można nie przypisać pewnej winy i samym Kaszubom, których pewna część, miast przedstawić swe żądania tam, gdzie należy, poszła na lep zacietrzewionych partyjników opozycyjnych.

Czas najwyższy, by lud kaszubski i pod tym względem przejrzał i nie pozwolił się prowadzić na pasku tych, którzy nie mając ani władzy, ani programu, pragną uchodzić za przyjaciół Kaszubów, używając ich podstępnie jako narzędzie dla swych egoistycznych, a szkodliwych dla Kaszub i Polski, celów.

¹Spośród pierwszych dziewięciu numerów „Zrzeszë” władze skonfiskowały aż 5, tj. nr 4, 5, 6, 7 i 8.

²Ignacy Szutzenberg (Schuttenberg; 1901-1975) – gdyński radny i zarazem członek redakcji „Zrzeszë Kaszëbsczë”; po przeniesieniu redakcji z Gdyni do Kartuz sprawował funkcję redaktora odpowiedzialnego.

³Janusz Jędrzejewicz (1885-1951) – od maja 1933 do maja 1934 roku Prezes Rady Ministrów.

⁴Telegram wysłano 19 maja 1933 r. (zob. „Zrzesz Kaszëbskô” nr 7 z 24 V 1933, s. 3).